

Wicie

Wiry • Gosyń



cena 1 zł
ISSN 1731-9501

Wrzesień Nr 9 (44) 2007 • Miesięcznik Samorządowy • nakład 700 egz.

Jubileuszowa XV wyrska, piesza pielgrzymka na Jasną Górę



Fot. Patryk Bubla



Zaduma nad wydarzeniami sprzed lat

- Spotykamy się na uroczystości patriotycznej, aby uczcić pamięć tragicznych wydarzeń, które na terenie Gostyni i Wyr miały miejsce 68 lat temu. To właśnie w tym miejscu, w pierwszych dniach września 1939 roku toczyły się krwawe walki Wojny Obronnej. Zgromadziliśmy się pod pomnikiem „Żołnierzy Września”, który został wzniesiony czynnem społecznym mieszkańców Gostyni. Inicjatorem jego budowy był mieszkaniec Gostyni pan Hubert Kubica, który przez długie lata się nim opiekował. 9 września 1945 roku pomnik został odsłonięty. To pomnik, który do dzisiaj skupia kombatantów i mieszkańców na historycznym miejscu stoczony bitwy – tymi słowami wójt **Barbara Prasol** powitała wszystkich przybyłych na patriotyczne spotkanie, które odbyło się 3 września w Gostyni.

Jak co roku jego organizatorami są: wójt Gminy Wyr oraz Zarząd Okręgowy Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych w Katowicach.

- Zbiorowe mogiły żołnierzy polskich, którzy oddali swe życie w obronie ojczyzny znajdują się na cmentarzach parafialnych w Gostyni i w Wyrach. Mam nadzieję, że uroczystość ta po raz kolejny pozwoli na oddanie czci poległym i zadumę nad wydarzeniami sprzed lat, które na stałe zapisały się w naszej historii – dodała wójt.

W uroczystości wzięli udział m.in. radca generalny, przedstawicielka Wojewody Śląskiego **Krystyna Wrochna**, poseł **Eugeniusz Wycisło**, Szef Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w Katowicach płk **Zbigniew Piątek**, reprezentant Komendanta Wojskowej Komendy Uzupełnień

w Tychach mjr **Zenon Ćwiek**, Prezes Zarządu Okręgowy Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych w Katowicach **Mieczysław Wilczyński**, Komendant Powiatowy Policji w Mikołowie nadkomisarz **Jacek Firla**, przedstawiciele władz rządowych i samorządowych: prezydenci, starostowie, burmistrzowie, i wójtowie, przedstawiciele wojska, służb mundurowych, przedstawiciel Związku Kombatantów, poczty sztandarowe, mieszkańcy Gminy Wyr, mieszkańcy gmin ościennych, dzieci i młodzież.

Mszę świętą ku czci żołnierzy poległych na polu bitwy koncelebrowali: delegat Biskupa Polowego ks. Komandor dr prałat **Marian Próchniak**, ks. Dziekan Dekanatu Łaziskiego **Janusz Lasok**, ks. ppłk **Piotr Kowalczyk** kapelan I Brygady Obrony Powietrznej w Bytomiu, pastor ppłk **Zbigniew Kowalczyk** – Dziekan Wojsk Łądowych, księża proboszczowie: **Jan Podsiadło**, który wygłosił homilię, **Rafał Październiak**, **Aleksander Wojtala**.

Uroczystość prowadził kpt. **Leszek Kłag** z WKU Tychy. Warty honorowe pełniły Kompania Honorowa VI Batalionu Desantowo – Szturmowego z Gliwic oraz I Brygada Sił Powietrznych Bytom.

Przybyła także Orkiestra „Dom Żołnierza” z Bielska-Białej oraz chór Paxetbonum działający przy parafii Św. Franciszka i Klary w Tychach

Jak zwykle najwięcej emocji i wspomnień wywołało wystąpienie uczestnika bitwy pod Wyrami – kpt **Jana Strzeleckiego**, który opowiedział o minionych wydarzeniach. Rys historyczny przybliżył szef

Grupy Rekonstrukcji Historycznej „Grupa Operacyjna Śląsk” – **Piotr Skupień**.

Nominacje na wyższe stopnie wojskowe oraz dekoracje odznaczeniami kombatantkami były kolejnym punktem uroczystości.

Odnaczenia Za Zasługi dla Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych otrzymali: **Ewa Placha** – sekretarz Gminy Wyr, **Ilona Sigmundzik** – inspektor ds. Edukacji, Zdrowia, Kultury, Sportu i Promocji Urzędu Gminy Wyr, **Jadwiga Pasierbek** Dyrektor Zespołu Szkół w Gostyni, **Karol Noga** – Prezes Zarządu Agencji Ochrony Huty w Bukowni.

Mianowania na wyższe stopnie wojskowe odebrali z rąk płk. Zbigniewa Piątka na kapitana pilot **Antoni Tomiczek** (90-latek) oraz porucznik **Wacław Piwoński**.

– Stajemy dziś do Apelu, by w 68 rocznicę wybuchu II wojny światowej przywołać pamięć wszystkich Tych, którzy ofiarą własnego życia w walce z hitlerowskim i sowieckim najeźdźcą zaświadczyli, że „Jeszcze Polska nie zginęła”. Pochylmy głowy w zadumie i skupieniu przed bohaterami tamtych dni i wspólnie z uczestnikami zmagaj o wolną Ojczyznę – wspomnijmy dni chwały, trudu, krwi i poświęcenia – to fragment Apelu Poległych, po którym została oddana salwa honorowa.

Po salwie honorowej werbliści grali tremolo, a delegacje złożyły wieńce pod pomnikiem.

Uroczystość zakończyła się odegraniem Roty.

IWONA SPYCHAŁA-DEŁUGOSZ
Fot. A. Mikołajec

Wszystkiego co najlepsze,
co dobre i miłe,
co budzi uśmiech na twarzy,
co kryje się w małym słowie - szczęście
- oraz tradycyjnych stu lat



życzą wójt **Barbara Prasol** oraz **Redakcja**

We wrześniu 2007 roku urodziny obchodzą:

80 lat	Hubert Kukła, Brunon Pinocy
81 lat	Maria Brożek, Maria Twardzik
82 lata	Maria Bąk, Stefania Botor, Dorota Jastrzębska, Karol Mrowiec
83 lata	Maria Różowska, Elżbieta Sebrała, Helena Kłos, Józef Duda, Bronisław Rosa, Stefan Pająk
84 lata	Emil Myszor
85 lat	Helena Wróbel, Rozalia Kłos
86 lat	Anna Lichecka, Teodor Danielczyk
88 lat	Jadwiga Marekvia, Stefan Kukla
89 lat	Łucja Myszor
92 lata	Franciszek Kret

Nasi milusińscy



W okresie od 23 lipca do 29 sierpnia 2007 (stan na dzień 5 wrzesień br.) na świat przyszło 11 małych mieszkańców Gminy - 7 w Gostyni i 4 w Wyrach.

26 lipca **Sebastian Myszor** syn Patrycji i Łukasza z Gostyni
28 lipca **Adrian Nieszporek** syn Magdaleny i Adama z Wyr
30 lipca **Natalia Bogocz** córka Aleksandry i Dariusza z Wyr
1 sierpnia **Adrian Hadasik** syn Anny i Wojciecha z Wyr
8 sierpnia **Natalia Pietrzak** córka Ireny i Łukasza z Gostyni
9 sierpnia **Dominik Nowrot** syn Sabiny i Grzegorza z Gostyni
11 sierpnia **Oliwia Slosarczyk** córka Alicji i Mariusza z Gostyni
14 sierpnia **Amelia Czauderna** córka Renaty i Adama z Wyr
23 sierpnia **Karolina Warzecha** córka Ewy i Adama z Gostyni
25 sierpnia **Wiktoria Gałuszka** córka Joanny i Adriana z Gostyni
29 sierpnia **Bartosz Pasieka** syn Ilony i Wiesława z Gostyni

W wakacyjnym wydaniu gazety „Wicie” błędnie podaliśmy imię mamy Piotrusia Czembora - Dominiki. Za pomyłkę przepraszamy. **Redakcja**

Wszystkich rodziców i dziadków zachęcamy do przesyłania nam zdjęć swoich nowonarodzonych pociech. Z przyjemnością zamieścimy je na naszych łamach.

KĄCIK ARCHIWUM PRASOWEGO

Przynieś i zostaw

W Bibliotece w Wyrach oraz Gostyni, a także w Domu Kultury zostanie otwarty nowy, archiwalny kącik - gazet przeczytanych. Każdy kto ma w domu przeczytaną gazetę, szczególnie tę „kolorową”, a nie chce jej wyrzucić, może ją przynieść i położyć na specjal-

nie do tego celu przygotowanym stolczku. Kto będzie miał ochotę może ją bezpłatnie wypożyczyć, zabrać, przynieść w zamian inną.

Będzie to kącik wyjątkowy, przeznaczony dla wszystkich. Zamiast wyrzucić przeczytaną gazetę możemy ją komuś oddać.

Dyżury radnych

- członków Komisji ds. Rozwoju Miejscowości Wyr odbywają się w drugi i czwarty poniedziałek miesiąca w sali narad Urzędu Gminy Wyr od 15.00 do 16.00.

10 września dyżurowała **Barbara Polok**

24 września **Mirosław Sikora**

8 października **Bożena Złotecka**

22 października **Danuta Marekvia**

Z kolei członkowie Komisji ds. Rozwoju Miejscowości Gostyń będą pełnili dyżury w Domu Kultury w Gostyni od 16.00 do 17.00 w następujących dniach:

20 września **Andrzej Wyroba**

25 października **Henryk Cyba**

Serdecznie zapraszamy!

Rozwiązanie spółki wodnej

Zapraszamy Zarząd Spółki Wodnej Wyr-Gostyń oraz jej członków na walne zebranie, które odbędzie się 18 września 2007 r. o godzinie 17.00 w pawi-

lonie w Wyrach. Tematem spotkania będzie rozwiązanie spółki wodnej.

Przewodniczący
Maciej Czak

Wygrał wycieczkę

Zwycięzcą konkursu ogłoszonego przez Dom Kultury w Gostyni „Otwórz oczy patrz...gdzie to jest?” został **Benedykt Jaworski** Gostyni, który

wygrał 3-dniową wycieczkę w Pieniny. Pozostali uczestnicy otrzymali nagrody pocieszenia - książki i albumy itp. Gratulujemy!

Moje hobby

W bibliotece Gminnej w Gostyni otwarta jest wystawa pt. „Moje hobby”. Swoje prace rzeź-

biarskie prezentuje pan **Bogdan Marny**. Zapraszamy do obejrzenia wystawy.

ZAPOMNIANA HISTORIA

Co kryją stare kufry?

Na prośbę Czytelników chcielibyśmy wprowadzić nową rubrykę - „Zapomniana historia” w której będziemy prezentować stare zdjęcia, interesujące dokumenty z dalekiej przeszłości, wszelkiego rodzaju bibeloty.

Swoją niecodzienną historię może mieć stary nóż do otwierania listów, szkatułka, filizanka, papierośnica, kielich, karafka, broszka, tabakiera, kałamarz, puderniczka,

laska, pieczęć i wiele innych.

Kto będzie robił przedświąteczne porządki w kufrach, na strychu, w piwnicy, a przy okazji znajdzie „wiekową” pamiątkę, prosimy o kontakt z redakcją.

Na naszych łamach chcielibyśmy utrwalić to co przemija, a może wyjaśnić tajemnicę przeszłości? Chętnie wysłuchamy wszystkich opowieści.

Redakcja

Powiatowy Zespół Doradztwa Rolniczego w Mikołowie ogłasza nabór na kurs przygotowujący do egzaminu na tytuł **wykwalifikowany robotnik w zawodzie rolnik.**

Planowany termin spotkania organizacyjnego to 25 wrzesień godz. 10.00, Mikołów ul. Gliwicka 85, sala wykładowa w hotelu ŚODR.

Telefony kontaktowe 032 3250 151; 515 275 940; 515 275 939; 515 275 941; 515 275 938

Akty wandalizmu szczególnie w weekendy

13 sierpnia odbyło się XII posiedzenie Rady Gminy Wyrę, które otworzył Przewodniczący Rady Gminy Wyrę **Andrzej Wyroba**.

Następnie radni przystąpili do przyjęcia proponowanego porządku obrad. Wójt **Barbara Prasol** poinformowała o autopoprawkach, które zostały wprowadzone do projektu uchwały w sprawie przyjęcia planu projektów planowanych do realizacji w ramach programów operacyjnych UE w latach 2008-2010 oraz w projekcie uchwały dotyczącym udzielenia pomocy finansowej dla Gminy poszkodowanej w wyniku żywiołu.

Porządek obrad oraz protokół z ostatniej sesji zostały przyjęte jednogłośnie czyli 13 głosami „za”.

Następnie radni przystąpili do podejmowania uchwał w sprawach:

- sprzedaży działek przy ul. Motyla.

- W chwili obecnej trwa jeszcze podział w/w działek i z tego powodu nie określono w projekcie uchwały ich numerów – wyjaśniła wójt.

Uchwała została przyjęta 13 głosami „za”.

- Sprzedaży działki przy ul. Pszczyńskiej w Wyrach.

- Jest to teren bo byłym Kółku Rolniczym. Na działce znajdują się dwa budynki, które również planujemy przeznaczyć na sprzedaż, ale w tej chwili trwa wycena

Uchwała została przyjęta 13 głosami „za”.

- Nadania nazwy ulicy „Orzechowa” odcinkowi ulicy Pszczyńskiej w Wyrach.

- Przeprowadzone zostały konsultacje z mieszkańcami i zdecydowana większość z nich opowiedziała się za nazwą „Orzechowa” – wyjaśniła wójt.

Uchwała została przyjęta 13 głosami „za”.

- Udzielenia pomocy finansowej dla Gminy poszkodowanej w dniu 20 lipca 2007 r.

- Z uwagi na otrzymane wskazówki ze Śląskiego Związku Gmin i Powiatów, projekt tej uchwały będzie dotyczył udzielenia pomocy finansowej dla Gminy Przyrów poszkodowanej w wyniku gradobicia 20 lipca 2007 r. W gminie tej uszkodzonych zostało wiele budynków mieszkalnych, dachy i elewacje. Z uwagi na to, że większość budynków pokryta była eternitem, nie można ich remontować, a należy je wymienić na nowe, co ogromnie zwiększa koszty – wyjaśniła skarbnik gminy **Grażyna Słowik**.

Uchwała została przyjęta 14 głosami „za”.

- Przyjęcia planu projektów planowanych do realizacji w ramach programów operacyjnych UE w latach 2008-2010.

Temat omówiła wójt Barbara Prasol. Uchwała została przyjęta 14 głosami „za”.

- Przyjęcia zmian do budżetu Gminy Wyrę na 2007 rok.

Uchwała została przyjęta 14 głosami „za”.

- Przyjęcia projektu uchwały w sprawie poparcia inicjatywy Marszałka Województwa Śląskiego.

Wójt poinformowała, że Marszałek Województwa Śląskiego Janusz Moszyński zwrócił się do Wójta Gminy Wyrę o poparcie inicjatywy organizacji Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej w 2012 roku na terenie Województwa Śląskiego i przygotowanie stosownego projektu uchwały celem przyjęcia przez Radę Gminy Wyrę.

Uchwała została przyjęta 13 głosami „za” i 1 głosem „wstrzymującym się”.

W dalszej części obrad przewodniczący Komisji Stałych Rady Gminy Wyrę oraz wójt przedstawili sprawozdania z prac w okresie międzysesyjnym.

W punkcie interpelacje radna **Danuta Marekwa** wnioskowała o postawienie znaku drogowego – zakaz postoju na ulicy Puszkina na zakręcie (przy obelisku).

Henryk Cyba poinformował o piśmie jednego z mieszkańców w sprawie postawienia garbów na ulicy Miarowej.

W punkcie zapytania radnych **Bożena Złotecka** zapytała kto powinien usunąć nadłamane po ostatniej wichurze drzewa przy ulicy Pszczyńskiej. Radna zapytała także o powód wykopania ogromnej dziury przy budynku dróżnika na przejeździe kolejowym na ul. Pszczyńskiej. – Nie zabezpieczony wykop o średnicy około 3 metrów stwarza ogromne niebezpieczeństwo – dodała radna.

- Pierwsza sprawa zostanie zgłoszona zarządcy drogi, druga zostanie skierowana do PKP – odpowiedział wójt.

Zygmunt Srokosz zapytał na jakim etapie jest przejmowanie ulicy Zbożowej – bocznej i Kopaniny – bocznej. Radny zawnioskował o zaproszenie na posiedzenie Komisji Komunalnej Komendanta Straży Miejskiej w Łaziskach Górnych.

Zygmunt Srokosz wnioskował także o wystąpienie do dzierżawców gruntów z propozycją zakupu dzierżawionych przez nich gruntów.

Adam Kłęczek zgłosił problem przelewania się po opadach deszczu wody z rowów, które mają za

małą średnicę. – Szczególnie ostatnio miało to miejsce na ulicy Puszkina – dodał.

Herbert Pośpiech zapytał czy na terenie Gminy są patrole policji w weekendy, ponieważ w ostatni weekend znowu dało się zauważyć oznaki wandalizmu.

Henryk Cyba zgłosił fakt zarznięcia wysokimi trawami pobocza ulicy Pszczyńskiej wzdłuż chodnika.

Przewodniczący Rady wnioskował, aby w powyższej sprawie rozpoznać możliwość zastosowania środków chemicznych.

Alicja Ostrowska zgłosiła fakt rzadkiego wycinania traw wzdłuż torów oraz braku sygnalizacji dźwiękowej informującej o nadjeżdżającym pociągu. – Trawy zasłaniają widoczność kierowcom, szczególnie na niestrzeżonych przejazdach kolejowych..

W wolnych wnioskach Przewodniczący Rady zgłosił ponownie fakt pochylonego słupa telekomunikacyjnego na ul. Motyla, na zakręcie poniżej Gostyńca.

Zygmunt Srokosz złożył wniosek formalny o przygotowanie na następną sesję projektu uchwały w sprawie wystąpienia ze Stowarzyszenia Wspierania Samorządności.

Przewodniczący Rady poinformował o korespondencji, która wpłynęła do Rady.

Na podstawie protokołu
I. Spychała-Długosz

Powiatowy Zespół Doradztwa Rolniczego
w Mikołowie organizuje

wyjazd seminaryjny

na Wystawę Rolniczą „Agro Show 2007” Bednary w dniach 22-23 wrzesień 2007 r. Zainteresowani mogą zgłaszać się do siedziby PZDR ul. Gliwicka 85 lub kontaktować się telefonicznie 032 3250 151; 515 275 941 lub z Urzędem Gminy Wyrę 032 325 68 21

Wicie

WICIE - Miesięcznik Samorządowy Gminy Wyrę; ISSN 1731 - 9501

Wydawca: Gmina Wyrę, 43-175 Wyrę, ul. Dąbrowszczaków 133, tel. 032 325 68 00; e-mail: wicie@wyrę.pl. **Redakcja:** Gminny Dom Kultury 43-176 Gostyń ul. Pszczyńska 366, tel. 032 218 70 00; e-mail: dk.gostyn@wyrę.pl. **Redaktor naczelny:** Iwona Spychała-Długosz, e-mail: iwomek@wp.pl. **Rada Programowa:** Bożena Złotecka, Henryk Cyba, Ewa Placha, Jolanta Rynkiewicz-Kotwasińska. **Skład i łamanie:** COMSOFT UK Krzysztof Ewicz. **Druk:** Drukarnia im. Karola Miarki w Mikołowie. **Nakład 700 egz.** Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń i artykułów sponsorowanych. Nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo ich redagowania, skracania oraz opatrywania tekstów własnymi tytułami. **Data wydania 12 września 2007 r.** Materiały i ogłoszenia do numeru październikowego przyjmujemy do 8 października 2007 roku w Gminnym Domu Kultury w Gostyni lub w Urzędzie Gminy Wyrę.

212 posesji nie posiada umów

Właściciele nieruchomości mają obowiązek stosować się do przepisów ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach z dnia 13 września 1996r. (z. U. Nr 132, poz. 622 z późniejszymi zmianami) oraz Uchwały Nr XXXIX/301/2006 Rady Gminy Wyry z dnia 26 kwietnia 2006r. w sprawie szczegółowych zasad utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Wyry (Dz. Urz. Woj. Śl. Nr 70 poz. 1988 z dnia 13 czerwca 2006r.) w szczególności:

- wyposażyć nieruchomość w urządzenia do zbierania odpadów,
- utrzymywać je w należytym stanie,
- gromadzić odpady w przeznaczonych do tego pojemnikach.

Na żądanie gminy, właściciele nieruchomości mają obowiązek przedstawić umowę zawartą z zakładem gminnym lub przedsiębiorstwem zajmującym się odbieraniem odpadów komunalnych.

Do obowiązku gminy należy również prowadzenie ewidencji umów zawartych na odbieranie odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości, co umożliwi kontrolę przestrzegania przepisów. Ewidencja sporządzana jest na podstawie wykazów otrzymywanych co miesiąc od przedsiębiorców świadczących usługi komunalne na terenie gminy Wyry, którzy wykazują właścicieli nieruchomości z którymi w poprzednim miesiącu zostały zawarte umowy lub uległy rozwiązaniu.

Z przykrością musimy poinformować, że obecnie aż 212 posesji nie posiada umów na odbieranie odpadów komunalnych (nie dotyczy to organizowanej co miesiąc zbiórki odpadów segregowanych).

W stosunku do tych osób, które nie zawarły umów Wójt został zobowiązany do wydawania z urzędu decyzji ustalającej wysokość opłat (wyliczonych z zastosowaniem stawek określonych przez Radę Gminy), terminy ich uiszczania oraz sposób i terminy udostępniania urządzeń.

Dla naszej gminy zgodnie z uchwałą nr XLIII/325/2006 Rady Gminy Wyry z dnia 30

września 2006r. górne stawki opłat ponoszonych przez właścicieli nieruchomości za odbieranie odpadów komunalnych i nieczystości ciekłych na terenie Gminy Wyry wynoszą:

a) za odbiór odpadów komunalnych w wysokości 145,00 zł brutto za 1 m³ (135,51 zł netto + 9,49 zł VAT)

b) za odbiór nieczystości ciekłych w wysokości 28,00 zł brutto za 1 m³ (26,17 zł netto + 1,83 zł VAT);

c) za odbiór odpadów komunalnych zbieranych w sposób selektywny w wysokości 8,00 zł brutto za 1 m³ (7,48 zł netto + 0,52 zł VAT).

Już teraz zwracamy się do tych z Państwa którzy nie posiadają stosownych umów o ich zawarcie, ponieważ w październiku i listopadzie zostanie przeprowadzona kontrola w tym zakresie.

Poniżej podajemy wykaz przedsiębiorców którzy na dzień 06.09.2007r. posiadają stosowne zezwolenie Wójta Gminy Wyry na świadczenie usług komunalnych:

1. PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG KOMUNALNYCH

ul. Kokotek 33 41 – 700 Ruda Śląska,
tel. 032 248 20 31
wywóz odpadów komunalnych i nieczystości ciekłych

2. PRZEDSIĘBIORSTWO TECHNIKI SANITARNEJ „ALBA” Sp. z o.o.

ul. Zwierzyniecka 6 43 – 100 Tychy,
tel. 032 396 92 99
wywóz odpadów komunalnych i nieczystości ciekłych

3. ALBA EKOSERWIS Sp. z o.o.

ul. Sikorskiego 5 41 – 922 Radzionków,
tel. 032 324 69 44
wywóz odpadów komunalnych i nieczystości ciekłych

4. MIĘDZYGMINNE PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI ODPADAMI „MA-STER” Sp. z o.o.

ul. Grota Roweckiego 44 43 – 100 Tychy,
tel. 032 219 84 27 / 327 69 50
wywóz odpadów komunalnych

5. PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI KOMUNALNEJ I MIESZKANIOWEJ

ul. Energetyków 5 43 – 170 Łaziska Górne,
tel. 032 224 14 52 / 224 10 88 / 224 15 50
wywóz nieczystości ciekłych

6. REMONDIS GLIWICE Sp. z o.o.

ul. Kaszubska 2 44 – 100 Gliwice,
tel. 032 231 08 58
wywóz odpadów komunalnych i nieczystości ciekłych

7. EKOLOGICZNE SYSTEMY TRANSPORTU AGLOMERACJI <ESTA> Sp. z o.o.

ul. Piotra Skargi 87 41 – 706 Ruda Śląska,
tel. 032 242 21 10, 032 242 63 89
wywóz odpadów komunalnych

8. ZAKŁAD OCZYSZCZANIA „EKO-ZAG” Sp. J.

ul. Długa 200 43 – 100 Tychy,
tel. 032 216 95 29, 032 216 21 09
wywóz odpadów komunalnych i nieczystości ciekłych

9. TRANSTAR GRZEGORZ WOŹNIAK

ul. Wyzwolenia 7c 43 – 180 Orzesze,
tel. 032 221 38 65
wywóz nieczystości ciekłych

10. REMONDIS Sp z o.o. Oddział w Sosnowcu

ul. Baczyńskiego 11 41 – 203 Sosnowiec,
tel. 032 293 80 62; 63
wywóz odpadów komunalnych i nieczystości ciekłych

11. USŁUGI TRANSPORTOWE „ARTEX” Artur Kielkowski

ul. Staropodleska 31 43 – 190 Mikołów,
tel. 06964451165
wywóz nieczystości ciekłych

Zwrot akcyzy

Od 1 września do 30 września br. w Urzędzie Gminy Wyry rozpoczęło się przyjmowanie wniosków o zwrot akcyzy zawartej w cenie oleju napędowego wykorzystywanego do produkcji rolnej.

Producent rolny w w/w terminie winien złożyć wniosek wraz z fakturami VAT potwierdzającymi zakup oleju napędowego do produkcji rolnej za okres od 1 marca 2007r. do 31 sierpnia 2007r., do wójta właściwego

ze względu na miejsce położenia gruntów będących w posiadaniu lub współposiadaniu tego producenta rolnego (w tym dzierżawcy).

Kwotę zwrotu podatku akcyzowego ustala się jako iloczyn ilości oleju napędowego zakupionego do produkcji rolnej, wynikającej z faktur VAT oraz stawki zwrotu do 1 litra (w 2007r. – 0,55 zł/litr) z tym, że kwota zwrotu podatku nie może być wyższa niż kwota sta-

nowiąca iloczyn stawki zwrotu na 1 litr oleju napędowego, liczby 86 oraz powierzchni użytków rolnych będących w posiadaniu lub współposiadaniu producenta rolnego określonej w ewidencji gruntów i budynków, według stanu na dzień 1 kwietnia 2007r.

Pieniądze wypłacane będą w terminie 1 – 30 listopada 2007r. gotówką w kasie Urzędu lub na rachunek bankowy podany we wniosku.

Wnioski są dostępne na stronie internetowej Urzędu oraz w Urzędzie Gminy, a informacje w powyższym temacie można zasięgnąć pod nr tel. 032 325 68 21.



1 września na terenach wokół schronu bojowego Sowiniec w Gostyni przy ulicy Tęczowej po raz trzeci odbyła się impreza kulturalno-oświatowa „Bitwa Wyrska 2007 – Szturm na schron”, połączona z piknikiem forticznym.

Jej organizatorami podobnie jak w latach ubiegłych był Urząd Gminy Wyrzy i Stowarzyszenie Na Rzecz Zabytków Fortyfikacji „Pro Fortalicium”, a także po raz pierwszy Dom Kultury, który był organizatorem pikniku forticznego.

Tym razem w ramach imprezy odbyła się rekonstrukcja szturmu wojsk niemieckich na polski schron bojowy „Sowiniec”, w którym brały udział grupy re-



Sponsorzy imprezy: ADW, Zakład Przetwórstwa Mięsnego „Kodrin” Henryka Serafina z Gostyni, Fundacja „Pro-Eko”, Browary Tyskie, MPGO „Master”, Bank Spółdzielczy w Tychach.

Patronat medialny objęli: Polskie Radio Katowice, Tygodnik „Echo” oraz „Wicie”.

Szturm na schron

konstrukcji historycznej „Śląsk”, „Cytadela”, Patria”. W sumie 80 członków.

Ponadto atrakcją była prezentacja barwy i broni grup rekonstrukcji historycznych reprezentujących zarówno stronę polską jak i niemiecką.

Zainteresowani zbierali się już od wczesnych godzin popołudniowych. Jedni przyjeżdżali samochodami, motocyklami, inni na rowerach lub pieszo. Pasjonatów militariów nie brakowało. Tuż przed bitwą, pole wokół schronu zajęli widzami. Każdy chciał zobaczyć fragment walki, rannego żołnierza lub czołg w akcji.

Wojtek z Mikołowa ma 5,5 roku i wspólnie z dziadkiem **Stanisławem Czardybonem** przyjechał do Gostyni aby zobaczyć niecodzienne widowisko „Bitwa Wyrską 2007”. Panowie zabrali lornetkę, picie i prowiant.

– Jesteśmy tutaj po raz pierwszy, wnuk jest zachwycony. Postanowiłem spędzić z nim dzień w trochę inny sposób niż zwykle. Dzisiaj opowiadam mu o sprzęcie wojskowym, o żołnierzach.



Wojtuś także zadaje pytania, wszystko dotyka. Obowiązkowo musiałem mu kupić helm i saperkę.

– Dziadek obiecał, że kupi mi jeszcze czapkę – chwali się Wojtek.

– Furażerkę – poprawia dziadek, który wie, że wnuczek będzie wszystko to co widział, opowiadał mamie i babci.

Wrażenie nie brakuje.

12-letni Maciek z Tychów przyjechał na rowerze z tatą Adamem.

– Syn czekał już na dzisiejszy dzień. Marzył o tym, aby potrzytać karabin maszynowy, zobaczyć Hummera – wielozadaniowy samochód terenowy. Najważ-

niejsze żeby nie padał deszcz, bo wtedy zabawa nie będzie już taka fajna – dodaje Maciek wspinając się na przenośną wyrzutnię raketową.

Wyposażenie zaprezentowane przez żołnierzy z 18 Bielskiego Batalionu Desantowo-Szturmowego podziwiała także panie.

Krystyna i Jolanta Krawiec przyjechały z Mysłowic.

– Byłyśmy „na wojnie” rok temu, dzisiaj jesteśmy trochę zawiędzone, bo bitwa była bardzo krótka. Oczekiwałyśmy na efekty specjalne, ale było ich niewiele. W ubiegłym roku bitwa była zrobiona z większym rozmachem. Wiemy, że to trudne zadanie or-

Wszystkim, którzy przyczynili się do zorganizowania „Bitwy Wyrskiej 2007 – Szturm na schron” składam serdeczne podziękowania.

Dziękuję sponsorom, właścicielom nieruchomości, którzy udostępni-li teren na imprezę, płk mgr inż. Zbigniewowi Piątkowi za pomoc w przygotowaniach, Stowarzyszeniu Na Rzecz Zabytków Fortyfikacji „Pro Fortalicium” za zorganizowanie inscenizacji, grupom rekonstrukcji historycznych za udział w niej, orkiestrze wojskowej Wojsk Sił Powietrznych, orkiestrze KWK Bolesław Śmiały.

Hufcowi Ziemi Mikołowskiej za udostępnienie i wypożyczenie namiotów, Zakładowi Gospodarki Komunalnej w Wyrach za pomoc w przygotowaniu terenu, patronom medialnym za obecność, OSP Wyrzy i OSP Gostyni za utrzymanie porządku i bezpieczeństwa podczas imprezy, wszystkim tym, którzy pomagali w zorganizowaniu trzeciego wydania „Bitwy wyrskiej 2007”.

Wójt Gminy
BARBARA PRASOŁ

chron



ganizacyjne, ale warto w ten sposób promować gminę.

- Zięć opowiadał nam o bitwie, dlatego postanowiliśmy przyjechać – mówią **Teresa i Andrzej Sinka** z Rudy Śląskiej. Pani Teresa dłużej zatrzymała się przy stoisku z wojskowymi akcesoriami, pan Andrzej wypytywał żołnierzy o szczegóły umundurowania, inscenizację i grupy rekonstrukcji

historycznej. Małżonkowie wspólnie odczekali w kolejce, aby zwiedzić schron „Sowiniec”. W trakcie imprezy można było zakupić elementy wyposażenia wojskowego, książki, okolicznościowe wydawnictwa oraz wykonać pamiątkowe zdjęcia.

W tak zwanym między czasie widzowie podziwiali występ orkiestry wojskowej Wojsk Sił Po-

wietrznych oraz orkiestry KWK „Bolesław Śmiały”.

W godzinach popołudniowych odbył się piknik forteczny wraz z występem Kapeli Lwowskiej, podczas którego wójt **Barbara Prasol** wręczyła nagrody w ramach konkursu „Najpiękniejsza posesja w Gminie Wiry”. Zabawa taneczna zakończyła festyn.

IWONA SPYCHAŁA-DŁUGOSZ

Schron „Sowiniec”, w którym urządziliśmy izbę muzealną stanowi najbardziej na południe wysunięty obiekt fortyfikacji stałych punktu oporu „Wiry” i jednocześnie Odcinka „Mikołów”. „Sowińcem” nazwany został najprawdopodobniej przez miejscową ludność.

Zgodnie z jej relacjami obiekt rozpoczęto budować w połowie sierpnia 1939 roku. W dniu 1 września 1939 roku obiekt nie był gotowy do walki. Stał w szalunku, który ściągnięto dopiero w listopadzie 1939 roku. Wyposażony był jednak we wszystkie elementy stalowe takie jak np. drzwi pancerne wejściowe, pancerne drzwiczki wylazu, czy też drzwi gazoszczelne pomiędzy izbami. Do dnia rozpoczęcia remontu żaden z tych elementów na obiekcie się nie zachował.

Schron wybudowano w typie odporności C (miał być odporny na liczne trafienia pociskami kalibru 155 mm), większość obiektów na odcinku wybudowana jest w typie odporności D (schron odporny, na wielokrotne trafienia pociskami kalibru 220 mm) nie licząc żelbetowych stanowisk broni maszynowej budowanych na pozycjach polowych, które mają niższą klasę odporności (zazwyczaj B), charakterystyczną dla tego typu obiektów.

Schron uzbrojony był w dwa 7,92 mm ckm wz. 30 Browning, (posiada dwie strzelnice dla tego typu broni) i 7,92 mm rkm wz. 28 Browning (posiada jedną strzelnicę obrony wejścia dla rkm-u). W jednej z izb bojowych znajduje się wyjście ewakuacyjne dla załogi pełniące rolę strzelnicy broni ręcznej. Jest także wyposażony w dwie wyrzutnie ładunków oświetlających i rzutnie granatów. Wewnątrz znajduje się sześć izb, z czego dwie to izby bojowe. Schron był w części socjalnej gazoszczelny i posiadał instalację filtrowentylacyjną napędzaną ręcznie. W rejonie schronu walczyła kilkusobowa załoga z 2 kompanii specjalnej ckm (dowódca mjr Stanisław Amon) wchodząca w skład samodzielnego batalionu fortecznego „Mikołów” i to ona jako jednostka wyspecjalizowana najprawdopodobniej miała obsadzić schron po jego ukończeniu.

PIOTR ADAMCZYK
Pro Fortalicium



Pokonali własne słabości

Wśród 5 września o godz. 17.45 w Zespole Szkół w Wyrach odbyło się pierwsze powakacyjne spotkanie uczniów Szkoły Sztuk Walki Kung-Fu DJU-SU prowadzonej od 16 lat przez **Tomasza Kamińskiego**. Wszyscy przybyli w bardzo dobrych nastrojach ponieważ odnieśli kolejny, wielki sukces.

1 września w Budapeszcie odbyły się Międzynarodowe Mistrzostwa Węgier Federacji IBF dalekowschodniej sztuki walki kung-fu. Grupa zdobyła łącznie 15 medali w tym 5 złotych, 7 srebrnych i 3 brązowe.

Z sekcji wyrskiej jechało 8 zawodników: **Anna Rostek, Weronika Hołyk, Hanna Ćmiel, Piotr Buczek, Sergiusz Waluda, Martin Śmiłowski, Kamil Niewiadomski, Sebastian Musiał** oraz trener, znajomi i rodzice uczestników.

Oto Medaliści:

Hanna Ćmiel

- II miejsce w kata z bronią (juniorzy zaawansowani do lat 16)

- III miejsce w kata (juniorzy zaawansowani do lat 16)

Anna Rostek

- III miejsce w walkach semi-contact

Sebastian Musiał

- I miejsce w walkach semi-contact (juniorzy do 40 kg)

- II miejsce i puchar w syn-

chron kata – juniorzy (wraz z Kamil Niewiadomskim i Martinem Śmiłowskim).

Kamil Niewiadomski

- I miejsce w walkach semi-contact

- I miejsce w kata z bronią (juniorzy zaawansowani do lat 16)

- II miejsce i puchar w synchron kata – juniorzy (wraz z Sebastianem Musiałem i Martinem Śmiłowskim).

- III miejsce w kata (juniorzy zaawansowani do lat 16)

Martin Śmiłowski

- I miejsce w walkach semi-contact (juniorzy zaawansowani do lat 16)

- II miejsce i puchar w synchron kata – juniorzy (wraz z Sebastianem Musiałem i Kamil Niewiadomskim)

- II miejsce w kata z bronią (juniorzy zaawansowani do lat 16)

Piotr Buczek

- I miejsce w kata z bronią (młodzi zaawansowani do lat 10)

- II miejsce w kata (młodzi zaawansowani do lat 10)

- II miejsce w walkach semi-contact

- *Fantastycznie wspominamy ten wyjazd nie tylko ze względu na odniesione sukcesy, ale wspinał się przez Węgrów, wyjątkową atmosferę podczas Mistrzostw – mówi trener, który nie kryje dumy i zadowolenia ze*



swoich zawodników. – *Są ambitni, systematyczni, sumienni. Sport jest dla nich tak samo ważny jak nauka w szkole. Młodzież jest zdolna i chętna do uprawiania sportu, trzeba tylko poświęcić jej czas i uwagę aby wydobyć to co najlepsze. Podczas zajęć bardzo duży nacisk kładę na ćwiczenia ogólnorozwojowe, dynamikę, gibkość, zwinność. Główną zasadą naszej szkoły nie jest umiejętność bicia, lecz dogłębne poznanie samego siebie. Kung-Fu jest niczym innym jak pokonywaniem własnych słabości, kształtowaniem silnej woli, charakteru i postawy godnej adepta sztuki walki – tłumaczy trener Kamiński.*

Tego wszystkiego uczyli się także zawodnicy podczas obozu sportowego na „Pogorii”, który

odbył się w tym roku w dniach 16 – 26 lipca.

- *Codziennie mieliśmy 5 godzin treningów, w ramach zajęć graliśmy w ping-ponga, skakaliśmy salta na trampolinie. Uczestnicy musieli więc wykazać się dużą odpornością fizyczną, a także psychiczną. Były także wykłady, pogadanki o używkach, zagrożeniach dzisiejszego świata. Grupa bardzo się zżyła, wróciła pełna entuzjazmu i zapału – przyznaje trener.*

Dla wszystkich zainteresowanych zapisaniem się na zajęcia podajemy adres internetowy – www.kung-fu-tychy-wyry.pl, gdzie zamieszczone są wszystkie informacje na ten temat.

Tekst i fot.

Iwona Spychała-Długosz

Rywalizują z najlepszymi

4 września w zajeździe „Pod Kasztanami” w Wyrach został rozegrany turniej skata o Puchar Wójta Gminy Wyr. I miejsce zajął **Piotr Bartas**, II **Piotr Kania**, III **Bogdan Chlebek**, IV **Teodor Ciwis**, V **Zygfryd Rzepka**, VI **Ernest Waloszyński**.

W skatowej ekstraklasie Kontinent Wyr, który zrzeszony jest w Polskim Związku Skata, plasuje się obecnie na pierwszym miejscu, to za sprawą rozgrywek ligowych, które rozegrały się 9 września w Żorach.

W ogólnopolskiej klasyfikacji Grand Prix Polskiego Związku Skata liderem jest Teodor Ciwis,

który ma na swoim koncie 730 punktów.

Natomiast druga drużyna Kontinent Wyr II jest w III lidze.

W tym roku sekcja skatowa z Wyr pozyskała sponsora i zmieniła nazwę na Kontinent. W tej chwili ma możliwość wyjazdu na prawie wszystkie turnieje rozgrywane w Polsce, a także poza granicami kraju. Prezes firmy **Krzysztof Polak** z Gostyni także gra w skata, więc najlepiej rozumie problemy zawodników.

- *Dzięki pomocy finansowej jesteśmy spokojni o przyszłość naszej sekcji, skupiamy się na grze i poprawianiu wyników – dodał Teodor Ciwis.*



Przypomnijmy, że sekcja skatowa powstała w 1989 r i od początku organizuje Mistrzostwa Gminy Wyr. Kolejna edycja

„walki” o tytuł Mistrza Gminy Wyr rozpocznie się już 25 września.

I. Spychała-Długosz

Jeżeli Cię boli – znaczy, że żyjesz

Jeszcze nie tak dawno, bo 21 sierpnia, grupa parafian z Wyr i okolicznych miejscowości licząca 95 osób, podjęła trzydniowy trud drogi, aby przeżyć być może jedno z najpiękniejszych wydarzeń w ich życiu – spotkanie z Królową Ludzkich Serc – Matką Boską Częstochowską. Jednak zanim dostąpiliśmy tego ogromnego zaszczytu stanięcia dosłownie „twarzą w twarz” przed Panią Jasnogóorską, czekał nas nie lada wyczyn: 100 km do pokonania i napotykanie nas w czasie drogi, ekstremalne przygody...

Dzień pierwszy – 21 sierpnia o godz. 8:00 ze śpiewem na ustach i radością w sercu powoli udaliśmy się do naszego pierwszego postoju znajdującego się w Rudzie Śląskiej – Kochłowicach. W czasie drogi nie mogło zabraknąć szczególnej modlitwy, jaką jest różaniec. Rozważając jego tajemnice za wstawiennictwem Naszej Matki, zanosiliśmy nasze pielgrzymkowe intencje do Boga. Oczywiście nie mogą nie wspomnieć o śpiewie, który towarzyszył nam przez cały czas pielgrzymki. Ania i Adam jako animatorzy muzyczni zagrywali

wreszcie o godz. 17.00 dotarliśmy do Piekars Śląskich. Gdy doszliśmy na miejsce, w podziękowaniu za nieustanną Opiekę Matki Bożej podczas wędrówki oddaliśmy pokłon Matce Piekarskiej, a następnie udaliśmy się do salek, aby tam rozpakować nasze bagaże i przygotować miejsce do spania.

Dzień drugi – 22 sierpień. Msza Święta – przepiękna zarówno w treści jak i przekazie i ruszamy w drogę! Misją dnia było pokonanie 30 km i dojście do Szkoły Podstawowej w Woźnikach. Jak to czasami na szlaku bywa, dzieją się różne rzeczy, a raczej ludzie odnoszą kontuzje i tak było tym razem. Jednak nasz niezastąpiony prezes nierzadko „Superman” pojawiał się szybko, zabierał kontuzjowanych pielgrzymów i czekał z nimi na postoj. A my dreptaliśmy z nadzieją dotrwania do następnego postoju. Ks. Krystian swoim ogromnym darem przekonywania potrafił niejednego „postawić do pionu” mówiąc „Jeżeli Cię boli to znaczy, że żyjesz”. Jak to mówią „w kupie siła” i rzeczywiście była, bo każdy kto gorzej się czuł mógł liczyć na sąsiada obok, mógł się wyzalić albo

Jubileuszowa XV piesza pielgrzymka na Jasną Górę to moja pierwsza wyprawa. Na początku myślałam o tym, by się wycofać, ale pomogła mi Msza święta w dniu wyruszenia z Wyr. Przez całe trzy dni droga była długa i ciężka. Byłam zmęczona, ale dotrwałam do ostatniego można powiedzieć, że najważniejszego dnia. Gdy wchodziliśmy do Częstochowy, poczułam jak cały ból i zmęczenie znika. Następnie rozmowa z ukochaną Mamą i powierzenie Jej naszych intencji, by mogła je zanieść do Boga. Było to niesamowite, płakałam ze szczęścia. Myślę, że moim utwierdzeniem w tej pielgrzymce była moja intencja, z którą zmierzałam przed oblicze Matki.

Ula

szczęśliwe dotarcie do kolejnego celu i prosiliśmy o nieskończone pokłady sił na następny dzień – dzień szczególny spotkania z Matką na Jasnej Górze.

Dzień trzeci – 23 sierpień – ostatnie kilka godzin wędrówki... Poranna Msza była piękna – na kazaniu ksiądz Krystian mówił o przywdzianiu szat weselnych podczas spotkania z Maryją. Każdy z nas zadawał sobie pytanie: Czy jestem godny przywdziania owych szat? Czy zasługuję na uczestnictwo w takiej Uczcie? Tylko 30 i aż 30 kilometrów dzieliło nas od Naszej Ukochanej Matki. Jednak Wyr tak łatwo się nie poddają i walczą z kilometrami, z niemilosierdnym upałem, który nie dał o sobie zapomnieć. Również tego dnia otrzymaliśmy żółto – niebieskie koszulki, które zostały specjalnie zrobione na tę okazję. A na nich piękne logo i nasz oficjalny hymn pielgrzymki, który nieustannie towarzyszył nam tego dnia w wędrowanu. Służba porządkowa zawsze w pogotowiu, czuwała nad naszym bezpieczeństwem i z uwagą śledziła ruch drogowy na trasie wjazdowej do Częstochowy. Nadszedł długo wyczekiwany przez wszystkich moment: dotarliśmy do jasnogóskiego parku od strony, którego wszystkie pielgrzymki uroczyste przekraczają próg Domu Matki Bożej. Podczas tego myśle, że dla wszystkich niezapomnianego momentu towarzyszył nam nasz wyrski hymn oraz niewypowiedziana radość w sercach, której naprawdę nie

da się opisać słowami... Przekroczyliśmy mury Sanktuarium i stało się – Matka Boża czekała na nas z otwartymi ramionami...

Dzień czwarty – 24 sierpień rozpoczęliśmy wspólnotowym spotkaniem na Wałach z parafianami z Wyr, którzy przyjechali z naszej rodzinnej miejscowości, aby wspólnie z nami złączyć się w modlitwie, rozważając stacje Drogi Krzyżowej. Następnie czekała na nas uroczysta Msza Św. w Kaplicy Cudownego Obrazu, kilka godzin wytchnienia, a później nabożeństwo różańcowe w Kaplicy Matki Bożej Różańcowej, które zwieńczyło nasz pobyt na Jasnej Górze. Ok. 17.00 wyjechaliśmy z Częstochowy i udaliśmy się do Wyr...

Czas trwania pielgrzymki osiągnął swój kres z chwilą wyśpiewania uroczystego „Te deum Laudamus”, ale zanim to nastąpiło, miały miejsce serdeczne podziękowania dla wszystkich, którzy w jakikolwiek sposób włączyli się w organizację i prawidłowy przebieg pielgrzymki.

Kolejna pielgrzymka już za rok, mam nadzieję, że z Bożą pomocą będzie ona owocnym czasem, obfitym w deszcz Bożych łask, a chętnych do wspólnego wędrowania z roku na rok będzie tylko przybywać!!!

ANNA DANIELCZYK

Więcej o pielgrzymce na stronach:

www.nspj-wyry.katowice.opoka.org.pl

www.wyry.archidiecezja.katowice.pl

Znamy dobrze powiedzenie „trening i ciężka praca czyni mistrza”. Powiedzenie to możemy odnieść do XV Jubileuszowej Pielgrzymki na Jasną Górę. Czas ten był wspaniały. Szłam już po raz trzeci, tym razem po długiej przerwie, dlatego podobała mi się wszystko co z tym związane. Najważniejsze jednak jest to, że udało nam się od początku stworzyć prawdziwą wspólnotę (bez względu na wiek i miejsce zamieszkania).

Wspólnotę ludzi, którą prowadził Bóg, czuwał nad nią Duch Św. i ochraniał Anioł Stróż.

Uczestniczka

nas do śpiewu i nie pozwolili, abyśmy podczas drogi choć przez chwilę się nudzili. Kiedy dotarliśmy do upragnionego postoju wiele osób odetchnęło z ulgą. Na miejscu czekali na nas pan Stanisław i prezes z ekipą, którzy przygotowali dla nas gorącą herbatę i kawę, abyśmy mogli pokrzepić ciała do dalszego wędrowania. Czas ruszać dalej...Po drodze czekały na nas kolejne postoje i kolejne kilometry do przebycia, aż

porozmawiać... i takie rozmowy sprawiały, że stawaliśmy się sobie bliżsi, a to wszystko za sprawą działania Pana Jezusa, bo to On prawdziwie jednoczy ludzi, sprawia, że czasem rozumieją się bez słów. Wreszcie dotarliśmy do Kościoła w Woźnikach, niektórzy z uśmiechem na twarzy, inni ze łzami w oczach, a jeszcze inni z grymasem wywołanym zapewne wszechstronnym bólem. Podziękowaliśmy Jezusowi za

Dożynki z dawnych lat

- Moje życie przez cały czas było związane z rolnictwem. Dziś kiedy już zwolniło swój bieg, chciałabym trochę powspominać dożynki z dawnych lat 1958-59, a także późniejsze, bo zawsze chętnie pomagałam w przygotowaniach do tej uroczystości – takie słowa skierowała do nas mieszkanka Wyr, która postanowiła podzielić się z nami swoimi refleksjami na temat dożynek.

- Mam nawet zdjęcia, które pokazują moją młodość, a także innych mieszkańców Wyr, którzy w tym czasie brali udział w dożynkach. Pierwsze zdjęcia pochodzą z 1958 roku, kiedy sama uczestniczyłam w korowodzie dożynkowym. Kolejne pokazują lata, kiedy nasze dzieci brały w nich udział, potem jeszcze nasze wnuki. Dawniej wyglądało to tak, że wybierało się jedno gospodarstwo, przygotowywało się koronę zniwną,

gospodarze piekli kołocz. Rano była msza święta, a po uroczystościach kościelnych wracaliśmy razem z orkiestrą do gospodarstw, gdzie gospodarze ustawiali stoły na podwórku częstowali nas kolo-czem. Tam też trwała zabawa. Do-żyński organizowało Kółko Rolnicze, wraz Kołem Gospodyń Wiejskich. W tych rolniczych rodzinach był jakiś pęd by się spotkać i zrobić coś, by pozostało jakieś wspomnienie, po tych ludziach, których już dzisiaj nie ma wśród nas. Mile wspomnienia pozostały gdy prezesem Kółka Rolniczego był nieżyjący już Józef Ciałoń. Pan Danielczyk z Zawodzia już nieżyjący. Bardzo angażowali się pan Żogała, potem pan Kontny, także nie ma ich już wśród nas. Słynne też były zabawy dożynkowe w gospodarstwie „U Żyda”, gdzie zjeżdżali się rolnicy z okolicznych wsi i bawili się wyśmienicie. Tak zleciało



Dożynki dziś...

prawie 50 lat, ale zwyczaję przetrwały do dzisiaj. Może odbywa się to mniej okazale, wszyscy bowiem cierpią na brak czasu. Także młode pokolenie pochodzenia rolniczego jest już mniej liczne, nie chce uczestniczyć w okazałych, śląskich strojach, co daje uroczystościom dożynkowym szczególną

oprawę. Jak tak dalej pójdzie to następne pokolenia będą już oglądały dożynki tylko na zdjęciach. Tyle by było wspomnień z tamtych, gdy starsze pokolenie nada-wało ton tym uroczystościom.

Rolniczka w z Wyr
(Nazwisko i adres do wiadomości Redakcji)



...i dawniej



Propozycje dla wszystkich

Zapraszamy na powakacyjne zajęcia w Domu Kultury w Gostyni. Proponujemy różnorodny sposób spędzenia wolnego czasu, zajęcia, które rozwijają i rozbudzają zainteresowania, przygotowują do egzaminów do szkół średnich i wyższych. Dzieci zapisujemy na podstawie karty zgłoszenia i uiszczenia opłaty w wysokości 10 zł/rok. Płatna jest tylko nauka gry na instrumentach (8 zł za lekcję – płatne z góry za cały miesiąc). Osoby dorosłe zapisujemy wg zasad obowiązujących w zespołach.

- **Zespoły taneczne** – wszystkie grupy wiekowe (od 5-latków) spotkanie organizacyjne 3 września (czwartek) godz. 15.00.
- **Aerobic** – od 18 września we wtorek godz. 18.00
- **Gimnastyka** – od 20 września w czwartki godz. 19.00
- **Plastyka** – od 11 września – wtorki i czwartki 12.00-16.30 (zapisy wg grup wiekowych)
- **Nauka gry na gitarze i organach** – spotkanie organizacyjne 19 września godz. 17.30

- **Tik-Tak** zajęcia interdyscyplinarne dla maluszków od 3 roku życia (czwartki 12.00-13.00) po utworzeniu się grupy min. 10 osobowej
- **Chór** – czwartki od 17.00-19.00 (pawilon w Wyrach)
- **Zespoły folklorystyczne** – poniedziałki 17.00
- **Animacje komputerowe i multimedia** – wtorki, środy od 13.00-16.00 (po zapisaniu się min. 10 osób)
- **Zajęcia przygotowujące do szkół średnich i wyższych** – środy 17.00-19.00

Uwaga mieszkańcy Wyr!
Od 1 października 2007 otwieramy w Wyrach **PRACOWNIĘ TWÓRCZOŚCI WSZELAKIEJ** (plastyka, grafika, multimedia, zajęcia przygotowujące do egzaminów wstępnych do liceów i uczelni o profilu plastycznym (dla uczniów szkoły podstawowej, gimnazjum, szkół średnich oraz 5 i 6-latków). Zapraszamy na zajęcia do pawilonu, I piętro, środy 12.30-18.00. Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerem tel. 032 218 70 00.

Pierwszy dzwonek

3 września w Zespole Szkół w Wyrach oraz Zespole Szkół w Gostyni odbyło się uroczyste rozpoczęcie roku szkolnego.

W wyrskiej szkole najpierw na apelu spotkali się uczniowie starsi, o godz. 10.30 w mury szkoły po raz pierwszy wkroczyli pierwszoklasiści ze swoimi rodzicami.

W przededniu uroczystości pierwszacom podobno było trudno zasnąć. Denerwowały się pierwszą wizytą w szkole, musiały pamiętać, aby nie zapomnieć za-

brać ze sobą wypełnionej po brzegi słodyczami „tyty” czyli tekturowego, kolorowego rogu obfitości.

Podobno ideą tego prezentu od rodziców jest osłodzenie maluchom perspektywy wieloletniej edukacji.

Nie mniej zdenerwowani i podekscytowani byli rodzice. Im również udzielił się uroczysty nastrój oraz emocje, związane z wkraczaniem dzieci w szkolny świat i nowymi obowiązkami. W Gostyni



Pierwszaki z Zespołu Szkół w Wyrach...

Zespół Szkół w Wyrach

Klasa I a liczy 17 uczniów (12 chłopców 5 dziewcząt) wychowawczynią jest pani **Ewa Mazur**.

Klasa I b liczy 18 uczniów (12 chłopców i 6 dziewczyn) wychowawczynią jest pani **Barbara Nowak-Wróblewska**.

Zespół Szkół w Gostyni

Klasa I a liczy 17 uczniów, wychowawczynią jest pani **Maja Serafin**.

Klasa I b liczy także 17 uczniów, wychowawczynią jest pani **Zofia Pucher**.

W tej szkole także przeważają chłopcy. W sumie w klasach pierwszych jest 19 chłopców i 15 dziewczynek.



... i z Zespołu Szkół w Gostyni.

rozpoczęcie roku szkolnego odbyło się o godz. 9.15 z udziałem wszystkich uczniów.

Dyrektorki szkół życzyły uczniom nie tylko dobrych ocen, pomyślności ale także zwracały uwagę na dobre zachowanie.

Po części oficjalnej uczniowie w towarzystwie wychowawczyń

oraz rodziców udali się na zwiedzanie szkoły, zaglądali do swoich klas i innych zakamarków szkoły.

Za kilka tygodni w obu szkołach pierwszoklasiści będą pasowani wielkim ołówkiem na pełnoprawnych uczniów Zespołu Szkół.

IWONA SPYCHAŁA-DŁUGOSZ

Art Gecco

Art. dekoracyjne dla domu i ogrodu




ul. Krakowska 21, Mikołów
tel. 032 323 04 24
www.artgecco.pl

← Sponsor krzyżówki nr 32

Rozwiązaniem krzyżówki nr 32 było hasło „Szczęście to sposób patrzenia na świat”. Za nadesłanie

prawidłowego rozwiązania wraz z naklejonym kuponem nagrodę ufundowaną przez sklep Art Gecco z Mikołowa otrzymuje pan **Adrian Jastrzębski** ul. Tyska 12a Gostyni. Gratulujemy!

Nagroda jest do odebrania tylko i wyłącznie w Domu Kultury w Gostyni do końca miesiąca. Po upływie tego terminu nagrody przechodzą do dyspozycji Redakcji.

Tym razem nie zamieszczamy krzyżówki nr 33 ponieważ otrzymaliśmy bardzo dużo materiałów, które postanowiliśmy zamieścić w tym wydaniu gazety. Za zmianę przepraszamy

BANK SPÓŁDZIELCZY W TYCHACH



3x

OTWÓRZ KONTO OSOBISTE, lub
ZAŁÓŻ LOKATĘ, albo
WEŹ KREDYT I...
WYGRAJ 1 ZE 111 NAGRÓD!

9 x 10 000 zł
99 x 1 000 zł

3 x  9 x  99 x 

1 900 PLN 1 900 PLN 1 900 PLN

Gostyni: ul. Dąbrowski 41, tel.: (32) 324-85-88 • Pila: ul. Młodości 55, tel.: (32) 327-45-81 • POK Bierzą: ul. Rynek 18, tel.: (32) 216-46-19
POK Bierzą-Solanka: ul. Turystyczna 1, tel.: (32) 324-25-18 • POK Boguszów: ul. Szczerba 5, tel.: (32) 215-89-38 • POK Dąbrowa-Zdrój: ul. Szkolna 11, tel.: (32) 448-01-42 • POK Łęka: ul. Łękańska 8, tel.: (32) 218-18-46 • POK Wyr: ul. Dąbrowska 58, tel.: (32) 326-83-88 • Bankafory: (32) 32-48-332

www.bstychy.com.pl

ogłosz. płatne

W cieniu cesarskiego drzewka

W tym roku została ogłoszona II edycja konkursu „Najpiękniejsza posesja w Gminie Wyr”. Komisja konkursowa w składzie: przewodnicząca – wójt **Barbara Prasof**, zastępca przewodniczącej **Jolanta Rynkiewicz-Kotwasińska**, członkowie: **Alicja Kudła**, **Janusz Liszowski**, **Ewa Taut**, w dniach 23 – 24 lipca dokonała przeglądu 9 posesji zgłoszonych do konkursu.

Za pomysłów i estetycznych zagospodarowanie „Grajdołka” z wykorzystaniem naturalnego ukształtowania terenu, niekonwencjonalne zastosowanie materiałów przyrodniczych, posiadanie unikatowych okazów roślinnych oraz duży wkład pracy własnej w zaprojektowaniu, wykonaniu i utrzymaniu terenu wokół posesji, I miejsca zajął **Bogumił Fuchs** z Wyr, który otrzymał nagrodę 800 zł w formie talonu do zrealizowania w Hurtowni Ogrodniczej oraz dyplom.

II miejsc exequo zajęli: **Piotr Profaska** z Gostyni za pomysłów i estetycznych zagospodarowanie kącika rekreacyjno-wypoczynkowego, oryginalne kompozycje roślin skalnych oraz duży wkład pracy własnej oraz **Krzystian Rajs** z Wyr za stworzenie oryginalnie wymodelowanej kompozycji żywopłotów, uwzględniających funkcjonalne urządzenie posesji, estetyczne wkomponowanie rzeźb w aranżację ogrodu oraz duży wkład pracy. Panowie otrzymali w nagrodę 600 zł w formie talonu do zrealizowania w Hurtowni Ogrodniczej oraz dyplom.

Wyróżnienia, również w formie talonu, na kwotę 150 zł, książkę oraz dyplom otrzymali: **Irena Hupka** z Wyr, **Elżbieta Kycia** z Wyr, **Krzysztof Jodłowiec** z Gostyni, **Stefania Stencel** z Gostyni, **Grażyna Świerkot** z Gostyni, **Irena Walczuch** z Wyr.

Laureaci I i II miejsca oprócz nagród i dyplomów otrzymali także specjalnie z tej okazji przygotowane logo konkursu, które będzie wyróżniało nagrodzone posesje spośród innych. Trzeba go tylko zawiesić w widocznym miejscu na płocie.

Uroczyste wręczenie nagród odbyło się 1 września podczas pikniku forttecznego „Bitwa Wyrska 2007”.

Laureatem tegorocznego konkursu okazał się pan Bogumił Fuchs z Wyr, który przyznał, że sam nigdy by się nie zgłosił do udziału w konkursie. Zrobiły to córki – Agnieszka i Renata, widząc ile wysiłku tato wkłada w to, aby ich ogród był najpiękniejszy.

Pan Bogumił oprócz pracy własnych rąk i pomysłem, wykorzystał także naturalne

ukształtowanie terenu, a właściwie „dziurę” powstałą po szkodach górniczych. Dzisiaj to miejsce nazywa się „Grajdołek”.

- Zagospodarowanie ogródka zaczęliśmy z żoną prowadzić stopniowo, ale przełom nastąpił w 2000 roku, kiedy na naszej posesji zostały zakończone prace remontowe związa-

nych grill. Na ławeczce w cieniu paulowni – cesarskiego drzewka, przywiezionego 15 – lat temu z Węgier, najchętniej wypoczywa pani Lidia. Oboje chętnie spędzają czas w „Grajdołku”.

Nazwę wymyśliła pani Lidia. – Mąż grał na flecie w orkiestrze KWK Bolesław Śmiały i tak sobie skojarzyłam.

- Żona dba o kwiaty, a ja o całą resztę – dodaje z uśmiechem pan Bogusław, który podziwia naturę, obserwuje ją i stara się żyć z nią w zgodzie. – Nie przeszkadza mi, a ona mnie.

- Prawie wszystkie iglaki, które mam w ogródku wyhodowałem w swojej szkółce – dumnie przyznaje zwycięzca, który na pewno ma wiele cierpliwości. Teraz własnoręcznie robi pergole z winorośli.

- Na starość będę siedział w jej cieniu i pił wino lub leżał w jej cieniu i czytał książkę. A może ba-

wił się z wnukiem? – śmieje się.

- Od małego wychowywałem się wśród kwiatów i zwierząt. Nie wyobrażam sobie, aby dzisiaj mogło być inaczej. Kocham przyrodę, uwielbiam jej piękno. Bardzo lubię czytać książki opisujące piękno krajobrazów, gór i jezior. Chciałbym mieć jeszcze w moim buszu sarenkę. Oczywiście drewnianą, ale żeby przypominała tę prawdziwą – dodaje pan Bogumił, który przyznał, że za wygraną kupi nożyce do cięcia i odkurzacz do liści.

Już dzisiaj przyjęliśmy zaproszenie pana Bogumiła do odwiedzenia ogrodu za rok. Podobno będzie jeszcze piękniejszy i oryginalniejszy.

Tekst i fot. IWONA SPYCHAŁA-DŁUGOSZ



ne ze szkodami górniczymi. Wtedy mogłem dać upust wyobraźni – wspomina laureat – majsterkowicz.

U państwa Fuchs trudno znaleźć kącik, który nie miałby swojego uroku i klimatu. Kiedyś był to owocowy ogród, który dziś zmienił się diametralnie. Przede wszystkim jest bardzo zielono i kolorowo, na dodatek jest małe oczko wodne z rybkami, fontanna zrobiona z konara drzewa, kładka, ogrodowa huśtawka, w starym akordeonie rosną kwiaty, a na rowerowej ramie wiszą kwitnące ozdoby.

Konar ze starego orzecha posłużył jako kwietnik, a pień stał się krzesłem. Nawet z taczki zrobiony jest stolik, a z nierdzewnej

